

W 10 lat dookoła regionu

Do końca lipca trwała jubileuszowa – dziesiąta już – edycja pleneru promującego urodę krajobrazów i zabytków województwa łódzkiego pod nazwą „Pejzaż malowany ziemi łódzkiej”. Pierwsze pięć edycji odbywało się w całym województwie, w formule otwartej, od szóstej – każda w innym powiecie (tym razem w radomszczańskim) – a efekty, czyli obrazy można oglądać na wystawie, która objeżdża cały region. Pierwszy, najważniejszy wernisaż odbywa się od lat – jako jedna z atrakcji Miksera Wojewódzkiego – w Łódzkim Domu Kultury, który uczestniczy w projekcie od lat. Tak będzie również teraz – otwarcie 1 września usświetni dodatkowo uroczysty koncert, a sama wystawa potrwa nie dwa dni, jak dotychczas, lecz dwa tygodnie, zajmując trzy galerie ŁDK (124 obrazy!).

Ale od początku. Pomysłodawcą i organizatorem „Pejzażu malowanego ziemi łódzkiej” jest Andrzej Cieślik, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Konstancynie Łódzkiej. Gdy podczas jednego z pierwszych Jarmarków Wojewódzkich w Łodzi (obecnie pod nazwą Mixer Wojewódzki) na scenie przygotowanej przez konstancynowski MOK występowały zaproszone zespoły, Andrzej Cieślik z żoną Wiesławą Przybyło-Cieślik zmiarkowali, że wśród wykonawców nie są reprezentowani plastycy. Mało tego – nie ma żadnego wydarzenia, które integrowałoby malujących ludzi z województwa. Postanowili zebrać ich na jednej imprezie. – *Wykonaliśmy kilkadziesiąt telefonów i rozesłaliśmy wiele listów do instytucji kultury, starostów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, zapraszając do pierwszego pleneru. Po tygodniu mieliśmy kilka zgłoszeń, a po trzech tygodniach – pięćdziesięciu chętnych artystów z całego regionu* – mówi Andrzej Cieślik. Potem do udziału zaproszono znajomych artystów z innych rejonów. Ówczesny marszałek województwa, Włodzimierz Fisiak, przyklepał projekt, a do współpracy państwo Cieślikowie zaprosili Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Łódzkiego – która do dziś jest partnerem wydarzenia. Pierwsza wystawa „Pejzażu” została otwarta w 2008 roku w Filharmonii Łódzkiej. Do tej pory wszystkich wernisaży odbyło się już dwieście. – *Trudno obliczyć, ile osób obejrzało kolejne wystawy, ale na pewno są to dziesiątki tysięcy zwiedzających* – sumuje organizator. Do tego dochodzą dopełniające projekt wystawy indywidualne uczestników pleneru w Galerii Ogród Sztuki w Konstancynie Łódzkiej.

W plenerze bierze udział każdy, kto chce – amatorzy i profesjonaliści, nawet profesorowie uczelni artystycznych. Corocznie do udziału zgłasza się kilkadziesiąt twórców z całej Polski (choć nie tylko) i w różnym wieku – w tym roku 74 osoby. Wielu z nich pojawia się na każdej edycji. Są obwożeni po najciekawszych miejscach w powiecie. Niektórzy wysiadają przed wybranym zabytkiem czy w środku pola, by od razu przynieść na płótno to, co ich zaintrygowało. Następnego dnia wiadomo już, gdzie kogo zostawić – dowodzi mu się jedzenie, by sił twórczych nie zabrakło, a na koniec dnia zabiera z powrotem. Niektórzy uczestniczą w tzw. plenerze stacjonarnym – przez 6-7 dni razem malują, jedzą i śpią. Pozostali biorą od organizatorów płótno i farby, robią zdjęcie obiektu, zamykają się z nim w domu i za jakiś czas dowożą gotowy obraz olejny.

A obrazy zawsze są takie same, jeśli chodzi o wymiary. Jednakowa wielkość 100 x 80 cm zapewnia estetyczną prezentację na poplenerowej wystawie, która przez cały rok jeździ po bibliotekach, ośrodkach kultury, halach sportowych, kościołach, szpitalach w województwie.

Tegoroczny plener otwarty rozpoczął się w maju w Krzętowie i trwał do końca lipca, plener stacjonarny odbywał się w dniach 3-10 VII. Opiekunami byli, jak zawsze, Andrzej Cieślik i Wiesława Przybyło-Cieślik, którzy do korekt powstających prac zapraszają też innych artystów. – *Uczestnicy pomagają sobie nawzajem, amatorzy uczą się od zawodowców, a czasem odwrotnie* – mówi Andrzej Cieślik.

Przy okazji pleneru zawsze są spotkania z ciekawymi ludźmi, koncerty, wycieczki; lokalne ośrodki kultury prezentują to, czym się zajmują. Po każdym plenerze powstaje katalog z reprodukcjami obrazów, który do druku przygotowuje Łódzki Dom Kultury. Tym razem powstanie dodatkowy, jubileuszowy katalog.

Po imprezie autorzy prac zrzekają się praw do nich. Wszystkie obrazy zostają u organizatorów i są przechowywane w Galerii Ogród Sztuki w Konstancynie Łódzkiej. Zebrała się już wielka kolekcja, której współwłaścicielami są MOK w Konstancynie i ROT WŁ. – *Mamy 660 obiektów, to największa w Polsce kolekcja obrazów promujących region* – mówi Andrzej Cieślik. Obrazy nie próżnią – często z różnych okazji w regionie organizowane są wystawy wybranych prac, na przykład przedstawiających wyłącznie zabytki drewniane. Na ostatnich targach turystycznych w Łodzi prezentowano te o tematyce rekreacyjnej, związane z wodą.

A jednak zbiór zajmuje coraz więcej miejsca i zaczyna sprawiać kłopot, stąd pomysł, by po zakończeniu objazdowej wystawy po 10. edycji skatalogować obrazy, wybrać te najlepsze i wystawić je na internetowej aukcji. – *Zbiór powinien zapewniać środki na organizację kolejnych plenerów. Od kilku lat w tym celu obrazy są sprzedawane osobom prywatnym. Marzy nam się też galeria pejzażu regionu łódzkiego w Łodzi – i na jej konto także chcemy sprzedawać obrazy* – mówi organizator.

Część pieniędzy na organizację plenerów pochodzi z Urzędu Marszałkowskiego, część od ROT WŁ, część z MOK w Konstancynie. Są też sponsorzy. Realizacja projektu zaczyna się zawsze od rozmowy ze starostwem, które zaprasza do współpracy wójtów gmin. – *Łatwiej robi się to w takich miejscach, gdzie ludzie na co dzień mają niewiele do czynienia ze sztuką*. Angażują się też prywatne osoby, które na przykład za darmo przewożą artystów – jako zapłatę, za zgodą twórców, dostają obrazy.

– *Dla mnie najważniejsze jest, że wystawa trafia tam, gdzie są osoby, które nigdy nie były w galerii, nie wiedzą, jak z bliska wygląda obraz olejny. Co roku poświęcamy na plenery dużo czasu, ale nie jest to wysiłek, którego byśmy żałowali* – mówi Andrzej Cieślik.

Co ciekawe, tym razem poplenerowe obrazy – poświęcone tylko Łodzi – będzie można oglądać również na dworcu Łódź Fabryczna.

Aleksandra Talaga-Nowacka

Ostatnie plenery odbywały się w powiatach:

zgierskim (2016 r.)
opoczyńskim (2015 r.)
pabianickim (2014 r.)
poddębickim (2013 r.)

Patronaty honorowe:

Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień

Przewodniczący Związku Gmin i Powiatów Regionu Łódzkiego Henryk Brzyszczyński

Prezes Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego Sylwester Pawłowski

Starostowie i Prezydenci miast i gmin

Program obchodów 10-lecia plenerów w Łódzkim Domu Kultury:

1 września 2017 r.

godz. 17 - uroczyste otwarcie wystawy prac po X edycji pleneru "Pejzaż malowany ziemi łódzkiej" w sali kolumnowe

godz. 17.30 - otwarcia wystaw w galeriach: Nowa, Stara, Kawiarnia oraz w holu głównym dworca Łódź Fabryczna (tu pokazanych zostanie 50 prac z poprzednich plenerów, przedstawiających architekturę Łodzi i regionu)

godz. 18 - koncert w sali kina Szpulka

godz. 19 - spotkanie uczestników pleneru i gości w sali 7